



**I Liceum Ogólnokształcące
im. Marii Skłodowskiej-Curie w Złotowie**

KOMOTYWA

Wiosna 2024



W oparach pytań P. Agnieszka Kroll

Ciekawostki o tulipanach

Jak się uczą w Hiszpanii?

Słowo od redakcji

W wiosennym wydaniu Lokomotywy zapraszamy was do niezwykłego świata tulipanów. Dlaczego tulipany? Bo z pewnością są jedna z oznak wiosny, mają bogatą historię, są znane i nie znane, mają swój festiwal, ich kolorami możemy przekazywać obdarowanej osobie ukryte treści. Zatem przedstawiamy tulipanowy zawrót głowy. A oprócz tego, jak zawsze, proponujemy przepytówkę kolejnego nauczyciela, ciekawy przepis kulinarny i dużo zdjęć.



B. Hołowiecka

Spis treści

- 1. W oparach pytań P. Agnieszka Kroll*
- 2. Tulipany w sztuce*
- 3. Jak się uczą w Hiszpanii?*
- 4. Ciekawostki o tulipanach*
- 5. Festiwal tulipanów w Holandii*
- 6. Tulipanowy zawrót głowy*
- 7. Przepis na czekoladowe ciasteczka*
- 8. Humor z zeszytów*
- 9. Samorząd*

W oparach pytań

P. Agnieszka Kroll

Dzień zaczynam od... 5:10

Na bezludną wyspę zabrałabym... nożyk wielofunkcyjny, zapas żywności, książkę o przetrwaniu i ubrania

W wolnym czasie... przebywam w ogrodzie

Mój sport to... spacer, bieganie, jazda na rowerze

Marzę ... aby pojechać do Włoch na koncert Jimmy Sax

Lubię w sobie... chęć robienia czegoś, niesienia pomocy

Najbardziej denerwuje mnie... brak kultury i bezmyślność

W innych ludziach cenię... zdolność do wywoływania uśmiechu, szczerłość i życzliwość

Moja ulubiona książka to... Ania z Zielonego Wzgórza

Mój autorytet to... Fryderyk Karzełek

Praca dla mnie to... możliwość rozwijania się, spełniania celów i realizowanie pasji

Ulubione danie to... spaghetti

Lubię swoją pracę za... możliwość współpracy ze wspaniałymi ludźmi

Boję się... węży

Muzyka, której słucham najczęściej to... stare dobre przeboje, muzyka instrumentalna, współczesna

Uwielbiam... obserwować wloty i lądowania samolotów

Jestem dobra w... kreatywności

Nie umiem sobie odmówić... słodkości

Moje życiowe motto to... Rób z życia Arcydzielo !

1. Skąd pomysł, żeby zostać bibliotekarką?

Bibliotekarką zostałam przez przypadek w moim poprzednim miejscu pracy w szkole w Lotyniu. Gdy moja poprzedniczka udała się na zwolnienie lekarskie szukano zastępstwa, no i padło na mnie. By móc jednak podjąć się tego zadania musiałam uzupełnić swoje kwalifikacje. Bardzo polubiłam swoją pracę i czerpię z niej ogromną satysfakcję.

2. Co Pani najbardziej ceni w swoim zawodzie, a co powoduje, że uciekłaby Pani ze szkoły?

Najbardziej cenię sobie relację z osobami odwiedzającymi bibliotekę, zaangażowanie czytelników.

Nie mam powodów, by uciekać.

3. Jak ocenia pani pracę z młodzieżą?

Każdy z Was jest wyjątkowy! Współpraca z wami sprawia mi wiele radości :)



Fot. Wiktoria Tytman

Tulipany w sztuce

Tulipany, dzięki swojej różnorodności kolorów i eleganckim kształtom, od dawna były źródłem inspiracji dla artystów i miały znaczący wpływ na kulturę. Są one znacznie więcej niż tylko kwiatami – stają się symbolami w sztuce, literaturze i obchodach.

W malarstwie, zwłaszcza w holenderskim malarstwie z epoki Złotego Wieku, tulipany często pojawiały się jako popularny motyw w martwych naturach, symbolizując ulotność życia i bogactwo.

Artyści tacy jak Jan Brueghel Starszy i Ambrosius Bosschaert tworzyli skomplikowane kompozycje z tulipanami, ukazując ich piękno i różnorodność, co odzwierciedlało ówczesną fascynację tymi kwiatami.

W literaturze i poezji, tulipany często pełnią rolę symboli miłości, odnowy i nowych początków. W poezji perskiej i tureckiej tulipan jest często używany do wyrażania emocji i uczuć, a w okresie romantyzmu w Europie, tulipany były metaforą pasji i piękna.

W kulturze tureckiej, skąd tulipany pochodzą, mają one wyjątkowe znaczenie. Okres znany jako "Era Tulipanów" w historii Imperium Osmańskiego był czasem szczególnego uznania dla tych kwiatów, które stały się symbolem bogactwa i wpływów. Ich wzory były popularnym motywem w sztuce, architekturze i ceramice.

W obchodach i festiwalach na całym świecie, tulipany odgrywają ważną rolę. W Holandii co roku odbywa się festiwal tulipanów, podczas którego można podziwiać rozległe pola tych kwiatów.

Festiwale tulipanów organizowane są również w innych miejscach, jak w Kanadzie, szczególnie w Ottawie, czy w Australii, świętując ich piękno i różnorodność.

W wierzeniach i symbolice, tulipany mają różne znaczenia w zależności od kultury. W holenderskiej kulturze symbolizują dumę i miłość, w Chinach – współczucie, a w wierzeniach perskich reprezentują idealną miłość. Są także symbolem pamięci i szacunku, szczególnie w kontekście historycznym.



Fot. Leyla Demir

Jak się uczą w Hiszpanii?

Maria Kaper

Hiszpania to dla wielu kraj marzeń, w którym chcieliby zamieszkać. Przyciąga on do siebie przede wszystkim klimatem – piękna pogoda i nadmorskie widoki tworzą wokół tego państwa aurę miejsca beztroskiego, gdzie wakacje trwają cały rok. Oczywiście klimat w Hiszpanii jest niezaprzeczalnie cieplejszy od tego polskiego, jednak nie jest to aż tak rajskie miejsce jak mogłoby się wydawać. Jego mieszkańcy też zajmują się przyziemnymi sprawami życia codziennego. Dla osób w naszym wieku najważniejszą z takowych najczęściej jest szkoła, dlatego chciałabym w poniższym tekście przybliżyć wam jak szkoła w Hiszpanii wygląda i czym różni się od polskiej. Hiszpania, podobnie jak Polska, należy do Unii Europejskiej, więc jej system edukacji nie jest skrajnie różny od polskiego, jednak występuje między tymi państwami kilka znaczących i dość ciekawych różnic, o których warto wiedzieć.

Zasadniczą różnicą między polskim a hiszpańskim systemem edukacji jest długość obowiązkowego szkolnego. Młodzi mieszkańcy tego państwa Półwyspu Iberyjskiego nie muszą kontynuować nauki w momencie, gdy ukończą już 16 lat. Sam podział etapów edukacji w Hiszpanii niewiele różni się od tego w Polsce. Tam również najmłodsze dzieci zaczynają w nieobowiązkowym przedszkolu, później muszą już uczęszczać przez 6 lat do szkoły podstawowej, a następnie przechodzą do szkoły średniej. Ta ostatnia dzieli się na etap obowiązkowy i nieobowiązkowy. Etap obowiązkowy, czyli tzw. ESO (Educación Secundaria Obligatoria) trwa 4 lata i dzieli się na dwa cykle – 3-letni i roczny. Pierwszy jest taki sam dla wszystkich uczniów, jednak w drugim muszą się oni już ukierunkować i mają do wyboru przygotowanie do nauki w liceum bądź do szkoły zawodowej. Po ukończeniu ESO w odpowiednim profilu kształcenia i zdecydowaniu o kontynuacji nauki uczniowie mają do wyboru liceum (Bachillerato) bądź szkołę zawodową (Formación Profesional). W szkole średniej zamiast przedmiotów rozszerzonych występują przedmioty fakultatywne, które wybierają sobie uczniowie – mogą to być np. muzyka czy technologia. W Hiszpanii występuje także odpowiednik polskiej matury (Bachillerato), który umożliwia rekrutację na uczelnie wyższą. Niestety studia są w Hiszpanii płatne, a żeby się na nie dostać nie wystarczy sam egzamin dojrzałości – należy zdać także egzaminy wstępne (Selectivo).

Lekcje Hiszpanów trwają zdecydowanie dłużej od tych polskich. W podstawówkach to 55 minut, a w liceach aż 60. Zazwyczaj zaczynają się one około godziny 8.00 – 9.00, a kończą o 14.00 - 15.00. Na szczęście w ciągu dnia odbywa się około dwugodzinna siesta, podczas której uczniowie mają czas zjeść obiad i odpocząć. Warto wspomnieć też o tym, że dłużej trwa tam okres wakacji, gdyż rozpoczyna się on pod koniec czerwca a kończy dopiero w połowie września. Ferie zimowe łączą się tam z przerwą bożonarodzeniową i rozpoczynają się 20. grudnia, a kończą 7. stycznia. Mają także ferie wiosenne, które podobnie jak zimowe łączą się z przerwą świąteczną – tym razem wielkanocną. Zaczynają się tydzień przed Wielkim Piątkiem. Oprócz tego pojedyncze dni wolne może rozdysponować dyrektor.

Jak widać, o ile sam system edukacji w Hiszpanii niewiele różni się od polskiego, o tyle typowy dzień w szkole hiszpańskiego ucznia wygląda znacznie inaczej. Każdy musi sam ocenić czy bardziej odpowiadają mu nasze krótsze lekcje i krótkie przerwy czy jednak wolałby spędzić trochę więcej czasu na lekcji w zamian za dwugodzinną siestę.

Tego nie wiesz o tulipanach

1. W XVII w. jedna cebulka tulipana była warta tyle co dom, a nawet kamienica. Wszystko za sprawą tulipomanii, która ogarnęła Republikę Siedmiu Zjednoczonych Prowincji Holandii.
2. Nazwa tulipan wywodzi się z języka perskiego, od słowa turban, ponieważ tureccy sultani przyzdabiali nimi swoje turbany nazywane w języku perskim właśnie tulipanami.
3. Krajem tulipanów jest Holandia, ale przywędrowały one do niej w XVI w. z Iranu, Afganistanu i Kazachstanu. Klimat Holandii okazał się bardzo korzystny dla tych kwiatów stąd właśnie w tym kraju rozpoczęła się profesjonalna uprawa tulipanów. Coroku Holandia produkuje ponad miliard cebulek.
4. Kolor tulipana ma symboliczne znaczenie. W XVI . podarowanie tego kwiatu oznaczało bogactwo, dziś symbolika ukryta jest w barwie:
 - Czerwony tulipan - szalona miłość,
 - Żółty tulipan – nadzieja na lepsze jutro, czyli jeżeli wręczasz komuś te kwiaty, to po prostu życzysz mu szczęścia,
 - Biały tulipan – przebaczenie, niewinność,
 - Pomarańczowy tulipan – entuzjazm, pasja,
 - Różowy tulipan – opiekuńczość (warto je podarować komuś z rodziny),
 - Fioletowy tulipan – pomyślność, dobrobyt,
 - Czarny tulipan – poświęcenie w miłości,
 - Niebieski tulipan – symbolizuje wyjątkowość, indywidualność,
 - Tulipany potrafią zmieniać swój kolor,
5. Z tulipanów można zrobić gulasz - w okresie „zimy głodu”, tzw. Honger winter w latach 1944-45, kiedy brakowało żywności, cebulki tulipanów stały się artykułem spożywczym. Sporządzano z nich dania, jak np. na gulasz z kapusty, ziemniaków i tulipanowych cebulek.



Fot. Evgeniya Vlasova



Fot. Evgeniya Vlasova

Festiwal tulipanów w Holandii

WIOSNA ZACZYNA SIĘ W KEUKENHOF

Wiosenny ogród Keukenhof w Lisse to jedna z największych atrakcji Holandii. Od 70 lat, co roku odwiedzany jest przez tysiące turystów z całego świata. Otoczony polami kwitnących roślin cebulowych, położony niedaleko Amsterdamu, Hagi, Lejdy, Haarlem i nadmorskiego kurortu Noordwijk, rozkwita wiosną ponad 7 milionami kwiatów cebulowych – tulipanów, żonkili, narcyzów, hiacyntów. Ścielące się pośród wspaniałych drzew i nad wodą, zwłaszcza malowniczym, dużym stawem z majestatycznie pływającymi po nim łabędziami i z piękną fontanną, kwitnące tutaj przez 8-9 tygodni kwiaty, w harmonii z kwitnącymi równocześnie krzewami i różnorodnymi roślinami wieloletnimi, sprawiają, że w Keukenhof można poczuć się jak w raju

TROCHE HISTORII

Ogród Keukenhof założony został w 1949 z inicjatywy ówczesnego burmistrza Lejdy i przy współpracy bardziej znaczących hodowców i eksporterów cebulek, którzy w ten właśnie sposób, „na żywo”, chcieli zaprezentować swój towar. Z biegiem lat rabaty kwiatów cebulowych wzbogaciły rośliny wieloletnie, krzewy i drzewa. W pierwszym roku swoje cebulki zaprezentowało w ogrodzie 40 firm z regionu cebulowego, obecnie cebulki do obsadzenia ogrodu dostarczane są przez ok. 100 renomowanych firm. Układ przestrzenny majątku Keukenhof, w stylu angielskiego ogrodu krajobrazowego, powstał jeszcze w 1850 r., według wcześniejszego projektu dobrze znanych architektów krajobrazu, ojca i syna Zoicherów. Beukenlaan (Aleja Bukowa) z majestatycznymi drzewami, tak jak i pierwsze kanały, pochodzą z tego właśnie okresu. W 1999 r. ogród został powiększony o 4 ha, na których powstały, m.in. Ogród Konwencjonalny, zaprojektowany w kształcie wachlarza, w naturalny sposób połączony ze starszą częścią ogrodu, Ogród Historyczny otoczony murem, z najstarszymi odmianami roślin cebulowych i ogrodem zielnym oraz jeden z ciekawszych labiryntów w Europie.

Fot. Pixabay

SKĄD POCHODZI NAZWA KEUKENHOF?

Tereny dzisiejszego ogrodu stanowiły dawniej część posiadłości holenderskiej księżnej Jakoby z Bawarii (1401-1436), która w tej właśnie okolicy spędzała najwięcej swego czasu. Tutaj polowała, a przede wszystkim zbierała zioła do zamkowej kuchni. Stąd też nazwa Keukenhof - „ogród kuchenny”.

Rok 2024 to rok obchodów 75. rocznicy istnienia Keukenhof. Kwitnące kwiaty i rośliny można również zobaczyć w pawilonach wystawowych. Szczególnie interesujące wystawy kwiatowe, zmieniające się co tydzień, można będzie zobaczyć w pawilonie Oranje Nassau. Holenderscy hodowcy pokazują tutaj swoje najpiękniejsze kwiaty. Co tydzień inna wystawa kwiatowa.

Największy wiosenny ogród Europy jest już nieczynny w tym roku. W 2024 będzie czynny od 21 marca do 12 maja. Na obszarze ok. 32 hektarów, pośród starych drzew, ukwieconych krzewów, sadzawek, fontann i eksponatów współczesnej sztuki, prezentowanych jest ponad 7 milionów tulipanów, narcyzów, żonkili, hiacyntów i innych kwiatów cebulowych.

Tulipanowy zawrót głowy



B. Holowiecka



B. Holowiecka



B. Holowiecka



B. Holowiecka



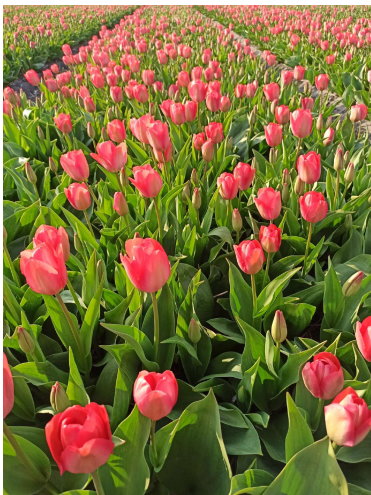
B. Holowiecka



B. Holowiecka



B. Holowiecka



B. Holowiecka



B. Holowiecka

Przepis na czekoladowe ciasteczka

Zofia Leszczyńska

SKŁADNIKI

- 150g Gorzkiej czekolady (najlepiej 60-80%)
- 100g masła
- 150g Mlecznej czekolady
- 3 jajka
- 100g cukru
- 100g mąki
- Łyżeczka proszku do pieczenia
- *Czekolada biała lub inny dodatek np. orzechy

PRZYGOTOWANIE

1. Rozpuścić obie czekolady w kąpieli wodnej, dodać masło i odstawić do ostygnięcia
 2. Do ostygniętej masy dodać jajka, cukier, mąkę i proszek do pieczenia
 3. Całość wymieszać
 4. Masa będzie dość rzadka, więc należy ją wstawić do zamrażarki na ok. 10 minut
 5. Z masy uformować kulki i ułożyć na blaszce(ciastka będą się rozlewać, więc należy rozłożyć ok. 9 nfa blaszce, by się nie posklejały)
 6. Ułożyć na nich czekoladę lub inny dodatek
 7. Wstawić do piekarnika ustawionego na tryb góra-dół, na 180°C
 8. Piec przez ok. 10-15 minut(ciasteczka zaraz po wyciągnięciu będą dosyć miękkie, dlatego, należy je ostawić na chwilę, by ostygły, a stwardnieją)
- SMACZNEGO :)



Fot. Zofia Leszczyńska

Humor z zeszytów

Perelki z wypracowań szkolnych:

1. A do kotłów była salata, którą mamusia przyprawiła potem.
2. Wojski przyłożył ucho do ziemi i usłyszał tupot niedźwiedzi kopyt.
3. Robak, ratując Tadeusza, strzelił do niedźwiedzia, który nie wiedział, że jest jego ojcem.
4. Rycerze urządzali teleturnieje.
5. Było ich tysiące, a nawet setki.
6. Pan Dulski był sterylizowany przez żonę.
7. Tatarzy jeździli konno i pieszo.
8. Boryna był teściem żony syna Antka Hanki.
9. Ludwik XIV był samolubem. Twierdził, że Francja to ja.
10. W odróżnieniu od innych zwierząt ptaki mają nakrapiane jaja.
11. Biesiadowali przy syto zastawionych stolcach.
12. Po jednej stronie rynku naszego miasteczka stoi kościół, po drugiej stronie ratusz, a dookoła wybudowano same nowe domy publiczne.
13. Meteorolodzy wychodzą trzy razy dziennie oglądać swoje narządy.
14. Rodzicami Żeromskiego byli Józef i Wincenty Żeromscy.
15. Anielka mimo zakazu ojca kolegowała się z Magdą i świniami.
16. Kangur ma łeb do góry, dwie krótkie przednie kończyny, dwie tylne długie, a w worku ma brzuch na małego i długi ogon.

Ostatnia Przemowa Przewodniczącego Samorządu 2023-2024

OSTATNIA PRZEMOWA 09.04.2024r.

Witam wszystkich nauczycieli, pracowników szkoły i was drodzy uczniowie. Niestety w dniu dzisiejszym po dwóch latach przychodzi mi rozstać się z samorządem uczniowskim. Niestety – ponieważ był to naprawdę owocny i wartościowy dla mnie czas. Uważam że podczas tego niespełna 10 miesięcznego okresu udało nam się zrealizować bardzo wiele przełomowych projektów. Jednym z nich jest chociażby tik tok szkolny który przyjął się naprawdę fajnie i myślę że możemy być z niego dumni. Jest to także zasługa dziewczyn z klasy 4A, Mai Bagniewskiej oraz Darii Sieg które wyszły z inicjatywą poprowadzenia takiego tiktoka, zrobienia castingu i utworzenia kadry, która będzie się tym zajmować.

Wielkie brawa dla nich!

W trakcie tej kadencji udało nam się również przeprowadzić zbiórkę karmy, z której jestem naprawdę dumny. Pracowaliśmy na tyle na ile było to możliwe. Pragnę bardzo podziękować całemu samorządowi za ten naprawdę dobry rok pracy. Jest to 10tka wspaniałych ludzi, w których miałem oparcie przez cały ten czas. Zawsze wszystko było zrobione na czas, każdy z was dotrzymywał danego słowa i był chętny do współpracy. Część z was będzie kontynuować swoją przygodę podczas nadchodzącej kadencji z czego również jestem dumny. Cieszę się że odnaleźliście się w tej roli i chcecie dalej prężnie działać. Dodatkowo jestem przekonany, że swoją symboliczną koronę przekazuje we właściwe ręce. Marysia rozpoczyna teraz swoją trzecią kadencję, jest to bardzo pracowita i odpowiedzialna osoba, która idealnie nadaje się do tej roli. Marysi jak i całemu przysłanemu samorządowi życzę samych sukcesów, pełno nowych pomysłów i niewyczerpanego zapału do pracy.

Na sam koniec parę słów o niezawodnym Profesorze Ireneuszu Brewce – opiekunie samorządu. Profesor Brewka to człowiek, który naprawdę dużą część swojego życia poświęca samorządowi, dba o nas, pokazuje dobre ścieżki i uczy, jak powinno to funkcjonować. Nie raz zostawaliśmy wszyscy po lekcjach, a nawet spotykaliśmy się późnymi popołudniami, żeby przygotować dla was jak najlepsze uroczystości, zabawy, dyskoteki. Za ten czas wspólnej pracy i tego wszystkiego co dla nas robił pragniemy mu bardzo podziękować zatem uprzejmie poproszę Profesora tutaj na środek.

Dziękuję bardzo i jeszcze raz życzę powodzenia całemu nowemu samorządowi.

Daniel Gwizdowski



*Opiekun gazetki
Wioletta Lis*

*Fotografie
B. Hołowiecka*

*Skład gazetki
Wiktoria Tylman*

*Kontakt
e-mail:
redakcja.lo2012@gmail.com*